

lub estrady. Sala ta ma wielkie znaczenie, jako miejsce dla zebrani naszych tak bardzo rozrzuconych ziemków i jako taka, przedstawia dla biblioteki czy też dla Tow. Dobroczynności źródło stałego dochodu.

Obecnie jest już wynajęta na szereg wieczorów przez naszą „Lustrę”, a więc śmiało powiedzieć można za prezesem Tow. Dobr., adwokatem Ladruckim, że gmach biblioteki polskiej w Moskwie nie tylko jest schroniskiem kilku tysięcy polskich książek, ale jest „pierwszym domem polskim”.

Na walnem zgromadzeniu, które miało miejsce w sal nowo poświęconego gmachu, w wypowiedziach mówców stwierdzić było można ciągły wzrost i rozwój Tow. Dobr. w Moskwie, jako insty-

Książnica polska w Moskwie

(Kor. wł. „Tyg. H.”).

W Moskwie dnia 4 listopada o godzinie 1-ej po południu nastąpiło poświęcenie nowowzniesionego gmachu Biblioteki polskiej, posiadającej pod zarządem i opieką Tow. Dobr. przy kościele św. Piotra i Pawła.

Gmach ten został wzniesiony kosztem 40,000 rubli, pomostawionych przez k. p. generała Alfonsa Szamawskiego, zgodnie z projektem architekta p. Ignacego Zabediego. Wewnątrz na dole mieści się księgownia, której widok podaję z miejscem, na którem był dekorowany akt poświęcenia lokalu.

Na górze, czyli na pierwszym piętrze widziemy dużą salę z niewielkim miejscem dla sceny



TOWARZYSTWO DOBROczynNOŚCI W MOSKWE.

tutej niezmiennie politycznej i doniosłe znaczenie mającej.

W dniu tak uroczystym dla kolonii polskiej w Moskwie, jakim był dzień otwarcia pierwszego „domu polskiego,” obecni byli delegaci Tow. Dobroczynności z kilku gubernii Cesarstwa, jako naścielni i dawno oczekiwani goście.

A. OBOP.